

Paulina Michalska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (doktorantka)

Regionalizm frekwencyjny w badaniach historycznojęzykowych (część 1. Zarys problematyki badawczej)

Wojciech Ryszard Rzepka w pracy z 1993 roku zatytułowanej *Status regionalizmów w polszczyźnie XIX wieku* stwierdza, że „ewolucja języka narodowego, a zwłaszcza jego najważniejszej odmiany – języka literackiego (ogólnego), jest w znacznej mierze wypadkową dwu przeciwstawnych tendencji: do unifikacji oraz do regionalizacji języka narodowego”¹. Regionalizację języka definiuje w następujący sposób:

regionalizacja języka narodowego przed wiekiem XIX, a zwłaszcza formująca się przez kilka stuleci polszczyzny ogólnej, zasadzała się głównie na dwu czynnikach: mało jeszcze restrykcyjnej normie oraz istnieniu stosunkowo wyraziście zarysowanych regionów (obszarów) dialektalnych, stanowiących naturalną podstawę repertuaru regionalizmów w różnych wariantach terytorialnych polszczyzny ogólnej pisanej i mówionej².

Definicje regionalizmu są rozmaite, nie będą one w niniejszym artykule omawiane, gdyż funkcjonowaniem pojęcia w literaturze przedmiotu zajęły się szczegółowo Kwiryna Handke oraz Anna Piotrowicz³. Na potrzeby moich badań jako regionalizm traktuję taką cechę fonetyczną, morfologiczną, składniową czy leksykalną, która występuje w jednym regionie, a nie występuje w in-

¹ W.R. Rzepka, *Status regionalizmów w polszczyźnie XIX wieku*, w: *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 133.

² *Ibidem*, s. 135.

³ K. Handke, *Polszczyzna regionalna – problematyka i stan badań*, w: *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 1, red. K. Handke, Wejherowo 1986, s. 7-20; A. Piotrowicz, *Typy regionalizmów leksykalnych*, Poznań 1991, rozdział 1: *Pojęcie regionalizmu – ustalenia terminologiczne*, s. 7-26.

nym, i która została użyta „w wypowiedzi realizującej poza tym normy języka literackiego”⁴. Definicja, na której się opieram, autorstwa Teresy Kostkiewiczowej, jednoznacznie wskazuje, że pojęcie „regionalizm” możemy odnieść do języka literackiego. Język literacki zaś w niniejszym artykule rozumiem tak, jak został on zdefiniowany przez Wojciecha Ryszarda Rzepkę:

W aspekcie diachronicznym pod pojęciem języka literackiego rozumie się zazwyczaj [...] język druków, tzn. drukowanej literatury pięknej, naukowej, użytkowej, publicystycznej, religijnej itp., i przeciwstawia się innym odmianom polszczyzny ze względu na ogólnospołeczny zasięg, najbardziej zaawansowany stopień normalizacji oraz ze względu na fakt, że polszczyzna druków poddawana była zabiegom korygującym i ujednociającym indywidualne właściwości osobnicze języka różnych autorów również i od strony morfologicznej oraz właściwości regionalne, odzwierciedla zatem oficjalną, społecznie akceptowaną normę językową tych czasów⁵.

Dyferencjacja geograficzna polskiego języka literackiego jest zjawiskiem zauważanym od dawna. Staro- i średniopolscy gramatykarze, pisarze oraz słownikarze wskazywali cechy charakterystyczne dla danego regionu, a niewystępujące poza jego granicami, np. mazurzenie⁶. Zauważali więc przede wszystkim regionalizm dyferencjalny (właściwy), który w dzisiejszej nauce definiowany jest jako taka cecha językowa, która występuje w jednym regionie, a nie występuje w innym (cecha o średniej ekstensji terytorialnej) lub rozciąga swój zasięg na kilka regionów, a nie występuje w pozostałych (regionalizm szerokoterytorialny). W ten sposób wiele cech dzieli Polskę na część północną i południową, rzadziej na wschodnią i zachodnią. Cecha regionalna może tak-

⁴ T. Kostkiewiczowa, *Prowincjonalizm* [hasło], w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 4, Wrocław 2002, s. 442. W moich rozważaniach nie identyfikuję właściwości regionalnej z właściwością dialektalną. Podobnie zob. Z. Saloni, *Regionalizm (prowincjonalizm)* [hasło], w: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, wyd. 2 popr., Wrocław 1999, s. 485; T. Kostkiewiczowa, op.cit., s. 442. Zarówno *Encyklopedia*, jak i *Słownik* jako synonim pojęcia „regionalizm” podają termin „prowincjonalizm”. Ze względu na współczesne, ujemne nacechowanie pojęcia „prowincjonalizm” nie traktuję ich wymiennie. Por. Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1968, s. 457.

⁵ W.R. Rzepka, *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI-XVII wieku*, Poznań 1985, s. 24-25.

⁶ Zob. M. Białoskórska, *Postrzeganie zróżnicowania regionalnego polszczyzny do końca XVIII wieku*, w: *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 121-132, najstarsze przykłady przytoczone w artykule pochodzą z XV wieku; por. także P. Zwoliński, *Wypowiedzi gramatyków XVI i XVII wieku o dialektyzmach w ówczesnej polszczyźnie*, w: *Szkice i studia z historii slawistyki*, Wrocław 1988, s. 67-100; W. Kuraszkiewicz, *Piotr Statorius-Stojeński o polskim języku literackim (Polonicae grammatices institutio, 1568 r.)*, w: *Polski język literacki*, Warszawa-Poznań 1986, s. 384-408.

że występować na niewielkim obszarze danej dzielnicy lub dzielnic, tworząc odizolowane wyspy (cecha wąskoterytorialna). W stosunku do polszczyzny ogólnej regionalizmy mogą mieć charakter innowacyjny lub archaiczny⁷.

Drugim typem regionalizmu, na który znacznie później zwrócili uwagę badacze historycznej polszczyzny literackiej, jest regionalizm, którego specyfika kryje się w terytorialnie zróżnicowanej częstości występowania danej formy językowej. I choć badania częstości zjawisk językowych w tekstach od dawna są obecne w pracach historycznojęzykowych⁸, stosunkowo późno pojawiły się w pracach poświęconych polszczyźnie regionalnej. Pojęcie „regionalizm frekwencyjny” zdefiniowała Kwiryna Handke, według której jego istotę określa mnogość występowania danego zjawiska językowego w tekście, znaczenie ma zarówno duża częstość cechy, jak i sporadyczne jej występowanie. Może to być cecha ogólnie znana w języku narodowym lub cecha nieogólnopolska, ale występująca w języku więcej niż jednego regionu. W stosunku do polszczyzny ogólnej może mieć charakter innowacyjny lub archaiczny⁹. Badania Kwiryny Handke wyrastają z koncepcji Ireny Bajerowej, która na przykładzie języka literackiego XVIII wieku pokazała, że różnice między regionalnymi odmianami języka literackiego wynikają nie tylko z podłoża dialektycznego, drugim powodem jest

niejednakowość napięcia siły rozwojowej języka literackiego w poszczególnych regionach. Są środowiska, gdzie język literacki rozwija się szybko, gdzie wyraźnie widać zwawe tempo przekształcań, są inne, odporne, gdzie nowe formy powoli dochodzą do głosu. Po prostu są środowiska postępowe i zacofane, co z pewnością łączy się z ogólnym poziomem życia społeczno-kulturalnego na danym terenie¹⁰.

Na podstawie konstatacji Bajerowej można wyodrębnić także specjalny rodzaj regionalizmów frekwencyjnych, czyli

cechy językowe literackiej polszczyzny ogólnej podlegające w opisywanym okresie przemianom, przy czym przemiany te wykazują odmiennie regionalne

⁷ Na podstawie: A. Pihan-Kijasowa, *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku. Fonetyka*, Poznań 1999, s. 19; K. Handke, *O regionalizmie frekwencyjnym*, „Studia Polonistyczne” XIV-XV, 1986-1987, s. 73.

⁸ Por. W. Kuraszkiewicz, *Częstotliwość wyrazów w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza i w „Wizerunku” Mikołaja Reja*, w: *Polski język literacki*, Warszawa-Poznań 1986, s. 694-714.

⁹ K. Handke, *O regionalizmie frekwencyjnym*, s. 73.

¹⁰ I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Warszawa 1964, s. 216; por. także późniejsze prace badaczki, np. *Frekwencja form i badanie procesów historycznojęzykowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XLI, 1988, s. 69-81.

tempo rozwoju. Gdy proces zmian zostaje zakończony albo też wyrównuje się tempo przemian w poszczególnych regionach, zanika jednocześnie owa cecha regionalna¹¹.

W ten sposób w obrębie regionalizmów frekwencyjnych można wyróżnić dwa ich podtypy: pierwszy stanowią te rywalizujące ze sobą cechy językowe (często etymologiczna i innowacyjna), które wchodzi w zakres rozwoju tendencji normalizacyjnych, np. opozycje *inszy // inny, abo // albo*, drugi typ natomiast – takie cechy, które nie pretendowały do uzyskania statusu normy, a które często wraz z pojawieniem się były postrzegane jako cechy gorsze, np. opozycja typu *sila // siela*¹².

Kwiryna Handke, wprowadzając definicję regionalizmu opartego na częstotliwości występowania, teoretycznie poszła krok dalej. W artykule zatytułowanym *O regionalizmie frekwencyjnym*¹³, poświęconym frekwencji wybranych form w języku Elizy Orzeszkowej, tak objaśnia zastosowaną metodę: „przeprowadziłam rozległe porównanie języka tekstów korespondencji Elizy Orzeszkowej z językiem tekstów wcześniejszych pisarzy pochodzących z kresów północno-wschodnich, a ponadto z językiem tekstów pisarzy współczesnych Orzeszkowej, a pochodzących z różnych ziem polskich”¹⁴. Zaprezentowane dane są w rezultacie porównaniem cech osobniczych języka jednego autora z takimiż cechami innych autorów, bez zestawienia konkretnych wyliczeń oraz bez odwoływania się do specyfiki regionów, z których się wywodzili. Irena Bajerowa natomiast porównuje ze sobą dane dotyczące poszczególnych regionów, pokazuje tym samym przydatność badań opartych na frekwencji dla historii ogólnej polszczyzny literackiej¹⁵ (nie tylko dla badań nad idiolektami), dlatego w moich rozważaniach opieram się na wypracowanej przez nią metodologii.

Wojciech Ryszard Rzepka, pisząc o regionalizacji języka narodowego, również dostrzega dwie jej płaszczyzny:

z jednej strony regiony językowe wydzielały zasięgi terenowe charakterystycznych dla danych dzielnic właściwości gramatycznych i leksykalnych, z drugiej

¹¹ I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu...*, s. 216.

¹² Zob. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 2002, s. 293; Z. Stieber, *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa 1958, s. 35; I. Szlesiński, *Język Samuela Twardowskiego (fonetyka i fleksja)*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XIV, 1968, s. 333-400.

¹³ K. Handke, *O regionalizmie frekwencyjnym*.

¹⁴ Ibidem, s. 72.

¹⁵ Zob. np. I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu...*, s. 204-212.

zaświadczała ją niejednakowe tempo przebiegu ogólnych procesów normalizacyjnych (szerzenia się innowacji strukturalnych) zróżnicowanie występowania określonych leksemów i form gramatycznych, manifestujące się, zróżnicowaną ich frekwencją w uzusie w różnych regionach. Czynnikiem opozycjonującym w tym drugim wypadku nie są więc zasięgi terenowe, lecz częstotliwość występowania w tekstach cech identycznych, różna w różnych regionach¹⁶.

Badacz odwołuje się w swym artykule do podziału na regionalizmy wprowadzonego do literatury przedmiotu przez Kwirynę Handke, jednak postrzeganie zróżnicowania regionalnego wyraźnie wynika ze spostrzeżeń Ireny Bajerowej.

W dalszej części artykułu zagadnienia związane z regionalizmem frekwencyjnym będą odnosić do doby średniopolskiej, gdyż ten okres dziejów języka literackiego stanowi obszar moich zainteresowań. W odniesieniu do doby średniopolskiej często trudno jednoznacznie określić, czy konkretna cecha jest regionalizmem dyferencjalnym czy frekwencyjnym. Zjawiska językowe pierwotnie uznawane za dyferencjonalizmy mogły przekroczyć granice swego regionu, rozprzestrzenić się i mieć w omawianym okresie większy zasięg geograficzny¹⁷. Wówczas o ich specyfice w danym regionie decyduje nie ich występowanie lub brak, ale częstość pojawiania się, przy czym niekoniecznie muszą wykazywać najwyższą frekwencję w regionie, z którego się wywodzą.

Choć na zasadność analizowania frekwencji w badaniach historycznojęzykowych zwrócono uwagę pół wieku temu, śledzenie częstości występowania poszczególnych form językowych w drukach pochodzących z różnych regionów zaowocowało niewielką tylko liczbą konkretnych wyliczeń. Najwięcej tego typu danych zawierają prace Alicji Pihan-Kijasowej: książka *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich. Fonetyka* oraz artykuł *Z dziejów kształtowania się norm polszczyzny literackiej XVII wieku w zakresie leksyki*¹⁸, a także praca zbiorowa katowickich autorów *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*¹⁹. Równocześnie te wciąż skromne, ale istotne badania odsłaniają zbyt duże uogólnienia w przytoczonej definicji regionalizmu fre-

¹⁶ W.R. Rzepka, *Status regionalizmów...*, s. 135.

¹⁷ Por. także H. Wiśniewska, *Regionalizmy czy kolokwializmy? (Na przykładzie księgi zło-czyńców z lat 1644-1647)*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia linguistica” 12, 1986, s. 329-341.

¹⁸ A. Pihan, *Z dziejów kształtowania się norm polszczyzny literackiej XVII wieku w zakresie leksyki*, w: *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, red. J. Zieniukowa, Warszawa 1992, s. 125-136.

¹⁹ *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2002.

kwencyjnego, która jest klarowna tylko na płaszczyźnie teoretycznej. Pokazują na przykład, że dysponując definicją regionalizmu frekwencyjnego oraz szczegółowymi wyliczeniami dotyczącymi każdego z regionów, badacz wciąż nie może jednoznacznie stwierdzić, czy analizowaną cechę językową o zróżnicowanej regionalnie częstości użycia należy już traktować jako regionalizm frekwencyjny wyróżniający dany region.

Należy więc zastanowić się nad kilkoma problemami, które mogą wspomóc badacza w doprecyzowaniu tego z pewnością użytecznego w badaniach nad dawną polszczyzną literacką pojęcia, jakim jest regionalizm frekwencyjny. Problemy, które się nasuwają, są następujące:

1. Jakie muszą być różnice ilościowe między częstością użycia danej formy w badanych regionach, by móc mówić o regionalizmie wyróżniającym się frekwencją in plus lub in minus?

2. Czy mimo zachowanej różnicy ilościowej między regionami w pojedynczym przekroju synchronicznym powinna się ona w danym regionie utrzymywać na zbliżonym poziomie w kolejnych wydzielonych okresach? Czy jeśli różnica w liczbie poświadczeń między regionami zostaje zachowana, ale zaobserwować można duże wahania w częstości użycia analizowanej formy w obrębie jednego regionu na przestrzeni kilku wydzielonych przekrojów synchronicznych, to w dalszym ciągu możemy mówić o regionalizmie frekwencyjnym?

3. Jak długo, in plus lub in minus, powinno utrzymywać się w regionie dane zjawisko? Niezbędne wydaje się przyjęcie określonego czasu trwania danego zjawiska, by można było ustalić, czy mamy do czynienia z regionalizmem opartym na częstości występowania, czy z okresem wariantywności charakterystycznym dla czasu dokonujących się zmian.

Niniejszy artykuł nie pretenduje do zaproponowania doprecyzowanej wersji omawianej definicji, a jedynie – na podstawie najnowszych prac – ma na celu ukazanie, jak dalece skomplikowanym i niejednorodnym zagadnieniem są badania nad regionalizmem frekwencyjnym. Nie ograniczam rozważań do żadnego z podsystemów języka, choć docelowo obszar moich zainteresowań stanowią regionalizmy leksykalne. By rozważania te nie pozostały wyłącznie na płaszczyźnie teoretycznej, zostaną przedstawione na dwóch przykładach siedemnastowiecznych dubletów wyrazowych opisanych w literaturze przedmiotu. Z powodu niewielkiej liczby odpowiednich wyliczeń w literaturze obydwie z omówionych par stanowią przykłady regionalizmu leksykalnego, wynikającego z pierwotnych różnic fonetycznych. Opieram się na wyliczeniach i zestawieniach dokonanych przez Alicję Pihan-Kijasową, zawartych we wspomnianym artykule *Z dziejów kształtowania się norm polszczyzny literackiej XVII wieku w zakresie leksyki*. Badaczka, zastosowawszy upowszechnioną na

gruncie polskiego językoznawstwa przez Irenę Bajerową metodę przekrojów synchronicznych²⁰, podzieliła XVII stulecie na trzy okresy: pierwszy (OI) obejmuje lata 1600-1630, drugi (OII) – lata 1640-1665, trzeci (OIII) – lata 1670-1700. Zabieg ten pozwolił uchwycić tempo i rodzaj przemian w obrębie analizowanego zjawiska językowego.

W siedemnastowiecznej polszczyźnie literackiej istniały trzy formy dzisiejszego zaimka *inny*: *iny*, *inszy*, *inny*. Do rywalizacji dochodziło między nową formą *inny* a starszą *inszy*. Etymologiczna forma *iny* pojawiała się już tylko sporadycznie w początkach wieku w Wielkopolsce, nieco częściej w Małopolsce, ale w ścieraniu się konkurujących wówczas form nie miała już większego znaczenia.

Tabela 1. Procentowy udział formy *inny*

Region	OI 1600-1630	OII 1640-1665	OIII 1670-1700
Małopolska	30,0	19,3	28,7
Wielkopolska	3,8	36,8	25,0
Mazowsze	–	18,4	23,7
Kresy Północne	4,4	50,3	64,1
Kresy Południowe	0	30,3	66,7

Alicja Pihan-Kijasowa²¹, dokonując obliczeń, zestawiała wariant nowszy *inny* z postaciami starszymi (liczonymi tu razem) i uzyskała następujące wyniki (tab. 1): w trzech pierwszych dziesięcioleciach wariant *inny* stanowi 30% wszystkich użyc w Małopolsce, 4,4% na Kresach Północnych, nieco mniej, 3,8% w Wielkopolsce, nie występuje na Kresach Południowych, brak danych dla Mazowsza. Frekwencja zmienia się w okresie następnym: w Wielkopolsce i na Kresach Północnych użycie wzrosło odpowiednio do 36,8% i 50,3%, w Małopolsce spadło do 19,3%, natomiast na Mazowszu wynosiło 18,4%, wariant ten pojawił się także na Kresach Południowych (30,3%). W końcu wieku częstość użycia zmienia się po raz kolejny i dla Wielkopolski wynosi 25% (spadek), dla Małopolski 28,7% (wzrost), dla Mazowsza 23,7% (dalszy wzrost), dla Kresów Północnych 64,1% (dalszy wzrost) oraz dla Kresów Południowych 66,7% (dalszy wzrost). Przytoczone dane pokazują, że w latach 1640-1665 wariant *inny* odznaczał się najwyższą frekwencją użycia na Kresach Północnych (druga w kolejności Wielkopolska poświadcza użycie

²⁰ I. Bajerowa, *Strukturalna interpretacja historii języka*, „Język Polski” XLIX, 1969, s. 81-103.

²¹ A. Pihan, *Z dziejów kształtowania się...*, s. 130.

około 15% mniejsze), najniższą na Mazowszu, przy czym występowanie tego wariantu w Małopolsce jest tylko o 0,9% wyższe. W ostatnim trzydziestoleciu analizowanego tu XVII wieku użycie nowszego wariantu wzrosło w czterech z pięciu zestawionych regionów, jednak różnice procentowe między regionami zmniejszyły się, we frekwencji zarówno in plus, jak i in minus. W pierwszym z omawianych okresów wariant *inny* stanowił formę wyróżniającą się najwyższą frekwencją w drukach małopolskich, w kolejnym okresie frekwencja ta była niemal najniższa w porównaniu z pozostałymi regionami.

Czy zatem, wobec tak niewielkich różnic procentowych poświadczających częstość użycia w poszczególnych regionach w danym okresie, a także wobec tak dużych wahań częstości użycia w obrębie regionu w ciągu całego XVII wieku, można stwierdzić, że któryś z regionów wyróżniał się frekwencją użycia zaimka *inny* na tyle, by uznać to zjawisko za regionalizm frekwencyjny wyróżniający ten region?

Dane zestawione w tabeli 1 zostały szczegółowo omówione, by ukazać, jak ważnym elementem jest w wypadku omawianego zjawiska dynamizm zmian w obrębie konkurujących ze sobą w okresie średniopolskim wariantów. Zmienność częstości użycia może być tak duża, że forma wyróżniająca się frekwencją w danym regionie w jednym ćwierćwieczu in plus, w kolejnym mogła wyróżniać się in minus. W ten sposób prezentuje się rywalizacja oboczności literackiego *albo* do potocznego, wywodzącego się z Wielkopolski *abo*²² w siedemnastowiecznej polszczyźnie ogólnej.

Tabela 2. Procentowy udział formy *albo*

Region	OI 1600-1630	OII 1640-1665	OIII 1670-1700
Małopolska	0,5	7,1	44,9
Wielkopolska	64,1	79,2	21,7
Mazowsze	–	1,1	45,0
Kresy Północne	19,2	11,9	95,4
Kresy Południowe	39,4	37,5	67,5

Na podstawie danych zestawionych w tabeli 2 widzimy, że częstość występowania zależy nie tylko od regionu, ale także od okresu. W dwóch pierwszych okresach w Wielkopolsce znacznie częściej niż w pozostałych czterech porównywanych regionach występuje nowszy wariant *albo*, ale w ciągu kilku zaledwie lat częstość użycia tej formy zmienia się tak radykalnie, że w ostatnim trzydziestoleciu XVII wieku forma ta wciąż wyróżnia się frekwencją

²² Ibidem, s. 127.

w drukach wielkopolskich, poświadczają one jednak najniższą frekwencję występowania.

Z analizy pojedynczego przekroju synchronicznego jednoznacznie wynika, w którym z regionów szybciej upowszechniała się forma innowacyjna. I tak na przykład w latach 1670-1700 częstość użycia wariantu *albo* była na Kresach Północnych niemal stuprocentowa, znacznie wyższa niż w pozostałych regionach. Jednak poprzedzające okresy poświadczają dużo mniejszą popularność tej cechy w drukach północnokresowych (także mniejszą wobec innych regionów). Zasadne zatem staje się pytanie o długość trwania zjawiska wyróżniającego się frekwencją użycia.

Obydwa omówione przykłady pokazują duże rozchwianie częstości użycia rywalizujących ze sobą dubletów wyrazowych. W takim wypadku trudno o jednoznaczne wnioski. Jednocześnie zgromadzone dane nasuwają i taką refleksję, że obserwując dynamizm zachodzących zmian, możemy uchwycić też zjawisko, które nazwałabym tendencją do regionalizacji.

Jak wcześniej zaznaczyłam, niniejszy artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na złożoność badań nad zróżnicowaniem częstości występowania zjawisk językowych uwarunkowanych regionalnie oraz podkreślenie początkowego stadium tych badań w polskim językoznawstwie. Oprócz zasygnalizowanych zagadnień bezpośrednio związanych z definicją regionalizmu frekwencyjnego z tego typu badaniami łączą się także inne problemy, które zostaną tu tylko wymienione, są to m.in.:

- dobór reprezentatywnej i proporcjonalnej podstawy źródłowej,
- sposób ustalenia przynależności regionalnej druku²³,
- specyfika badań statystycznych²⁴.

²³ Duże znaczenie w wypadku rozpatrywanego zagadnienia ma badany podsystem języka. Cechy fonetyczne i fleksyjne języka kształtowane w początkowym okresie życia człowieka ulegają niewielkim zmianom, są jednak najbardziej narażone na ingerencję oficyny drukarskiej, „wydawca bowiem (a raczej zecer czy korektor) rozstrzyga o fonetycznej, a w znacznej mierze i o fleksyjnej stronie języka dzieła”. I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu...*, s. 11. Stąd badacze postulują przyjęcie miejsca wydania jako kryterium reprezentacji geograficznej. Zob. A. Pihan-Kijasowa, *Literacka polszczyzna...*, s. 13-17. Inaczej kwestia przedstawia się w wypadku badań nad leksyką. „Słownictwo jest elementem języka najbardziej rozwijającym się w ciągu życia, najłatwiej ulegającym wpływowi zewnętrznemu” (K. Siekierska, *Miejsce zabytków z poszczególnych regionów w materiałach do Słownika XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, w: *Polshczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. H. Wiśniewska, C. Kosyl, Wrocław 1984, s. 92), ale też najmniej podatnym na ingerencję drukarza. W ten sposób miejsce wydania staje się drugorzędne. Por. Z. Florczak, *Udział regionów w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego XVI wieku. Studium z zakresu socjologii pisarstwa*, Wrocław 1967, np. s. 59-61.

²⁴ Między innymi różne sposoby obliczania średniej: obliczenie średniej dla każdego regionu na podstawie proporcjonalnego i reprezentatywnego kanonu źródeł; obliczenie średniej na podstawie liczby poświadczeń badanego zjawiska językowego występującego w drukach danego

Przegląd dotychczasowych prac dotyczących regionalizmu frekwencyjnego bądź bazujących na częstości użycia form językowych pokazuje, z jak złożonym problemem mamy do czynienia. Ujawnia też konieczność precyzyjniejszych rozstrzygnięć na płaszczyźnie teoretycznej, zwłaszcza jednoznaczniego zdefiniowania terminu regionalizm frekwencyjny na potrzeby historii języka polskiego. Główne problemy to: zagadnienie różnic we frekwencji danej formy między poszczególnymi regionami, zmienność częstości użycia w obrębie regionu oraz czas trwania zjawiska. Wszystkie trzy elementy wiążą się nierozdzielnie z rozważanym pojęciem, a nie zostały zawarte w jego definicji istniejącej w literaturze przedmiotu.

Z pewnością problem wymaga od badacza rozstrzygnięć arbitralnych, które nie każdego muszą przekonać i które mogą ulec weryfikacji w miarę postępu badań nad zjawiskiem regionalnej dyferencjacji polszczyzny literackiej w jej historycznym rozwoju. Niewątpliwa jest jednak potrzeba dalszej dyskusji nad tym zagadnieniem oraz niezbędne są szczegółowe badania materiałowe wspomagające i ilustrujące rozważania teoretyczne.

Paulina Michalska

Frequential Regionalism in Historical Linguistic Studies (Part 1. Outline of the Studied Aspects)

The aim of the article is to draw attention to the complexity of studies into various frequency of occurrence of linguistic phenomena, conditioned regionally, and to stress that it is an initial stage of such research in Polish Language Studies. The article also reveals the necessity to arrive at more precise formulations on theoretical level, especially of an ambiguous definition of the term *frequential regionalism* for the needs of the history of the Polish language. The notion of frequential regionalism, existing in the literature on the subject, has been discussed, and also, the questions directly connected with this notion and not included in its definition (differences between particular regions in frequency of a given form, varied frequency of use within a region and the duration of a phenomenon). Also, some issues have been indicated not directly connected with the definition of the discussed notion, but appearing in the studies concerning frequency: the choice of a representative and proportional source base; the means of determining regional origin of printed texts; characteristics of statistical research.

regionu podzielonej przez liczbę druków pochodzących z tego regionu, a następnie zestawienie z wynikami z pozostałych regionów. W wypadku badań nad regionalizmami leksykalnymi wynikającymi z pierwotnych różnic fonetycznych lub morfologicznych, a ograniczonych do pojedynczych leksemów (tzw. nieseryjność zmian, zob. M. Osiewicz, *Wariantywność leksemów w zakresie nieseryjnych zmian fonetycznych w listach polskich z pierwszej połowy XVI wieku*, Poznań 2007) zasadne wydaje się obliczenie (a następnie porównanie) średniej na dwa sposoby: biorąc pod uwagę miejsce urodzenia pisarza oraz miejsce wydania dzieła (zob. przypis 22).